

## ROZMOWA Z RUDOLFEM WIDZISZOWSKIM, PREZESEM PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPLNEJ - GLIWICE SP. Z O.O.

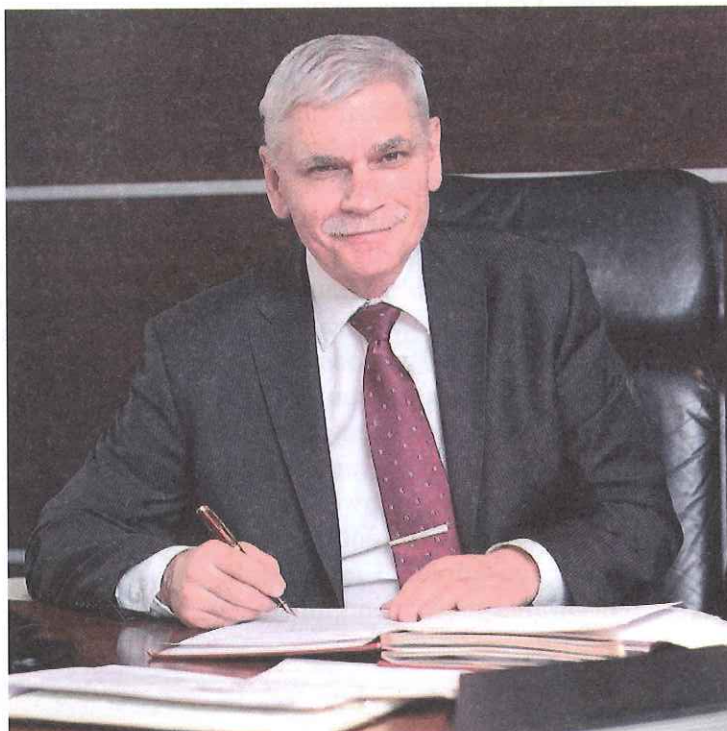
# PRZYJAZNA FIRMA, PRZYJAZNE CIEPŁO

**KURIER** - Panie Prezesie, wiemy, że nie ma Pan "parcia na media", co za tym idzie niezbyt często udziela Pan wywiadów, tym niemniej mamy nadzieję, że zrobi Pan dla nas wyjątek. Nasi Czytelnicy, to głównie spółdzielcy, dla których wszystko, co związane jest z dostarczaniem ciepła do ich mieszkań jest ważne, więc na pewno bardzo ich zainteresuje to, jak pracuje PEC i co ma do powiedzenia na różne ciepłownicze tematy prezes tej firmy. A chcemy Pana namówić na tę rozmowę także i dlatego, że przecież za kilka tygodni minie dokładnie 20 lat odkąd kieruje Pan Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej, kieruje - dodajmy - z wielkimi sukcesami, bo dość powszechnie PEC uważane jest za wzorcowo działającą spółkę. Proszę zatem powiedzieć nam coś bliżej o swoich związkach z PEC-em. To, że jest Pan tyle lat związany z jednym przedsiębiorstwem, to chyba dowód na to, że ma Pan do niego stosunek nie tylko profesjonalny, ale pewnie też i sentymentalny?

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Z wykształcenia jestem inżynierem energetykiem, absolwentem Politechniki Śląskiej, Wydziału Mechaniczno-Energetycznego. Pracę w Gliwickiej Ciepłowni rozpocząłem w dniu 01.04.1984 r. (to była niedziela) jako mistrz pogotowia technicznego. Zostałem zatrudniony w tej firmie tylko dlatego, że pozostałe branże miały zakaz zatrudniania, za wyjątkiem branży komunalnej. Następnie pracowałem jako kierownik działu, główny specjalista, a od 1.11.1987 r. na stanowisku z-cy dyrektora ds. technicznych. W czasie przekształceń własnościowych firmy byłem likwidatorem, tymczasowym kierownikiem, wygrałem 2 konkursy na Prezesa Zarządu; i tak Prezesem jestem do dnia dzisiejszego.

**KURIER:** - Ludzie często pytają, czy ciepło dostarczane do ich mieszkań musi być takie drogie. Z jednej strony zastawiające, że nie zadają pytania, czy musi być tak drogi węgiel, który jest produktem wyjściowym do produkcji ciepła (a jest on, powiedzmy to otwarcie, bardzo drogi). Z drugiej strony można byłoby pewnie polemizować, czy to ciepło jest aż tak drogie. Po analizie różnych bowiem czynników mogłoby się okazać, że jest ono relatywnie tanie, w czym pewnie duża zasługa działań, które podejmuje PEC. Proszę powiedzieć i o tych działaniach i o tym, czy przypadkiem nie jest tak, że PEC w wielu sytuacjach spełnia rolę "chłopca do bicia", czyli obciąża się Pańską firmę za zaniechania, nazwijmy to tak, innych podmiotów?

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Nasze działania nakierowane są na obniżanie tam, gdzie jest to tylko możliwe kosztów produkcji ciepła. Udział podstawowego paliwa jakim jest węgiel stanowi od 35 % do 40 % całkowitych kosztów. Duży udział w kosztach produkcji mają również koszty amortyzacji, remontów, energii elektrycznej i opłat za korzystanie ze



ciąg dalszy na str. 2, 3, 4,5

## ROZMOWA Z RUDOLFEM WIDZISZOWSKIM, PREZESEM PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPLNEJ - GLIWICE SP. Z O.O.

Ciąg dalszy ze str. 1

środowiska. Redukcję kosztów produkcji udaje nam się osiągać dzięki stałemu podnoszeniu sprawności produkcji i obniżaniu strat na przesyle uzyskiwanych w wyniku przeprowadzanych modernizacji i remontów.

ne są bardzo drogie i nierentowne. Aby sprostać wymogom pozwolenia zintegrowanego początkowo chcieliśmy przeprowadzić kompleksową modernizację dostosowując nasze urządzenia od razu do nowych wymogów ochrony środo-

było to, że inwestycja ekonomicznie nie jest opłacalna. Wnioski dotyczące takiego podejścia do inwestycji związanych z ochroną środowiska pozostawiam Państwu.

KURIER: - PEC się ciągle modernizuje, ciągle doskonalili, aby jak naj-

## PRZYJAZNA FIRMA, PRZYJAZNE CIEPŁO

KURIER: - Nie jest tajemnicą antywęglowa polityka Unii Europejskiej, która na pewno nie jest dla nas korzystna. Do tego dochodzą wszystkie kwestie związane z realizacją pakietu klimatycznego. To wszystko, jak się wydaje, będzie miało przełożenie na to, ile przyjdzie nam wszystkim płacić za ciepło?

RUDOLF WIDZISZOWSKI: Nie tylko na ceny ciepła, ale również na ceny energii elektrycznej. Przełożenie to nie będzie gwałtowne, lecz stopniowe, rozłożone w czasie, jednak będzie miało olbrzymi wpływ na wzrost cen.

KURIER: - Wiem, że PEC od dawna prowadzi proekologiczną politykę, czemu służą różne inwestycje, jakie realizujecie. Nie wiem, czy wszyscy to doceniają, ale to w kontekście różnych dyrektyw formułowanych przez Unię jest czymś bardzo istotnym, czymś, co będzie bardzo korzystnie rzutowało na możliwość dostarczania przez firmę odbiorcom dobrego, taniego i przyjaznego ekologicznie ciepła.

RUDOLF WIDZISZOWSKI: W związku z tym, że Polska należy do Unii Europejskiej, obowiązują nas przepisy unijne, w tym coraz bardziej rygorystyczne podejście do zagadnień ochrony środowiska. Niestety, inwestycje proekologicz-

wiska wynikających z pakietu klimatycznego zatwierdzonego przez Unię Europejską. Koszt tej inwestycji był tak duży, że nie byliśmy w stanie go ponieść nawet korzystając z dotacji UE czy pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wymusiło to na nas zmianę podejścia i teraz konsekwentnie, małymi krokami Spółka realizuje inwestycje związane z ochroną środowiska. Jako przykład mogę podać, że w trakcie realizacji kolejnego etapu modernizacji Ciepłowni aplikowaliśmy o fundusze unijne w ramach "Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 - 2013", program V, działanie 5.3 czyste powietrze i odnawialne źródła energii, zgłosiliśmy dwa projekty; jeden dotyczący modernizacji kotła WR-25, drugi budowy Instalacji Odsiarczania Spalin (IOS) dla tego kotła. Po rozstrzygnięciu konkursu projekt dotyczący modernizacji kotła był na 1 miejscu listy podstawowej i uzyskał dofinansowanie, natomiast projekt dotyczący IOS dla tego kotła znalazł się na dalekim miejscu listy rezerwowej bez jakichkolwiek szans na dofinansowanie. W uzasadnieniu braku dofinansowania głównym argumentem

efektywniej realizować swoją misję, czyli dostarczać odbiorcom przyjazne ciepło na dogodnych warunkach. Proszę przypomnieć naszym Czytelnikom najważniejsze inwestycje, jakie PEC zrealizował w ostatnich latach.

RUDOLF WIDZISZOWSKI: Rzeczywiście, wiele się u nas dzieje. Myślę, że do najważniejszych inwestycji zrealizowanych na przestrzeni ostatnich lat można zaliczyć:

- modernizację pompowni wody obiegowej, w wyniku której zmniejszono moc znamionową z 12,5 MW, do 4,0 MW dla Ciepłowni Gliwice;
- modernizację 4 kotłów rusztowych WR 25 wraz z budową Instalacji Odsiarczania Spalin;
- modernizację wentylatorów ciągu kotłów WP 70;
- budowę sieci ciepłowniczych w technologii rur preizolowanych oraz wymianę nieszczelnej armatury, co spowodowało ograniczenie ubytków wody sieciowej - (objętość zładu miejskiej sieci ciepłowniczej to ponad 18,0 tys. m<sup>3</sup>; woda płynąca w kaloryferach mieszkańców to woda przygotowana w PEC - Gliwice przy ul. Królewskiej Tamy 135).

**KURIER:** - PEC - Gliwice przystąpił swego czasu do programu Ciepło Systemowe. Może Pan powiedzieć coś więcej na ten temat? Nasi Czytelnicy zapewne by zapytali, jakie oni mają korzyści z tego programu?

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Od 2008 roku uczestniczymy w ogólnopolskim programie promocji "Ciepła Systemowego". Jest to marka dla istniejącego od wielu lat produktu w postaci usługi dostawy ciepła oraz ciepłej wody, a także program otwarty dla firm, które zaakceptują i będą stosowały ujednolicone i wysokie standardy obsługi klientów indywidualnych i biznesowych w obszarze technicznym, marketingowym i edukacji na rzecz efektywnego zarządzania energią. Organizatorem programu promocji "Ciepła Systemowego" jest Izba Gospodarcza Ciepłownictwo Polskie, której członkiem jesteśmy od wielu lat. Ciepło Systemowe to niewidzialny, ale odczuwalny komfort, doceniany przez użytkowników. Jego wysoką jakość potwierdzają wyróżnienia godłem "Teraz Polska" oraz nagrodą "Ten, który zmienia polski przemysł". Firmy biorące udział w programie zobowiązane są do dbałości o wysokie standardy jakości na wszystkich płaszczyznach prowadzonej działalności. Oferując Ciepło Systemowe, gwarantujemy szereg korzyści: dostępność, bezpieczeństwo, przyjazność, ekologię i konkurencyjną cenę. Zapewniamy też stosowanie nowoczesnych rozwiązań, niezawodność dostaw ciepła oraz dbałość o satysfakcję Klienta z dostarczanego przez nas produktu.

**KURIER:** - Jeszcze chciałbym wrócić do kosztów wytwarzania ciepła. Gdzieś przeczytałem zestawienie - opracowane na podstawie cen paliw - z którego jednoznacznie wynika, że np. w porównaniu z gazem ziemnym, propanem, olejem opałowym, czy też energią elektryczną, ciepło PEC-owskie jest dużo tańsze. Czy rzeczywiście tak jest?

*Ciąg dalszy na str. 4-5*

## NO I ZNOWU NIE DOCENILI PREZYDENTA

Kiedy została podjęta ostateczna decyzja w sprawie budowy hali PODIUM, dyżurni krytykanci wszelkich inicjatyw prezydenta Zygmunta Frankiewicza próbowali wmawiać opinii publicznej, że to błąd, m.in. dlatego, że dla mieszkańców Gliwic bez wątpienia lepszym rozwiązaniem byłaby budowa kilku małych hal sportowych, z których niejako na co dzień mogliby korzystać w celach rekreacyjno - sportowych.

Prezydent zrobił opozycjonistom przykrą niespodziankę. PODIUM postanowił wybudować, bo to może być koło zamachowe dla dalszego rozwoju Gliwic, ale - wbrew oponentom - wcale nie zapomniał o potrzebach sportowo - rekreacyjnych mieszkańców Gliwic i doprowadził do tego, że równoległe powstały cztery piękne, wielofunkcyjne, przyszkolne hale sportowe, w których będzie można grać w koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną, uprawiać sporty walki. W halach tych są zlokalizowane widownie, co umożliwi organizowanie tu nie tylko treningów, ale też zawodów sportowych oraz np. widowisk estradowych. W niektórych halach - jak np. tej przy ul. Górnych Wałów - przygotowano także ściankę wspinaczkową, siłownię, sale fitness, są oczywiście także ładne szatnie, magazyny oraz bufet.

Doprawdy, wybudowanie tych hal to coś, z czego - jako mieszkańcy - możemy być dumni i za co władzom miejskim należą się podziękowania. Tych podziękowań prezydent pewnie nie doczeka się ze strony swoich oponentów. Ci bowiem - dla zasady - szukają dziury we wszystkim. Jak powstały hale, o których tu mowa, to opozycja zaczęła znowu grymasić, że

kosztowne będzie ich utrzymanie, że zakres korzystania z tych obiektów będzie de facto ograniczony tylko do młodzieży szkolnej, że przeciętny mieszkaniec będzie miał duże trudności, aby się do nich dostać etc.

**No** i po raz kolejny okazało się, że oponenti wyraźnie nie docenili pana prezydenta i Jego talentów menedżerskich, a on im sprawił kolejnego, przykrego psikusa. Aby bowiem obiekty mogły być jak najefektywniej wykorzystane, władze miejskie postanowiły przekazać je w dzierżawę. Dodajmy, że Gliwice są jednym z pierwszych samorządów w Polsce, który zdecydował się na takie rozwiązanie.

Będzie to niewątpliwie sprzyjać optymalizacji świadczonych usług sportowo - rekreacyjnych, zwiększając dostępność do obiektów sportowych dla mieszkańców Gliwic. Zadaniem dzierżawcy będzie zapewnienie jak najlepszego funkcjonowania hal w sferze technicznej i komercyjnej. Ustali on zasady i harmonogram korzystania z obiektów oraz zadba o ich promocję. Obowiązkiem dzierżawcy będzie utrzymanie nieruchomości, w tym m.in. ponoszenie kosztów ochrony, opłat za media, ubezpieczenie itp.

Konkludując - z obiektu będzie korzystała młodzież szkolna w ramach lekcji wychowania fizycznego, ale dostęp do hal będą mieli wszyscy zainteresowani mieszkańcy Gliwic. Do tego wszystkiego miasto nie będzie płaciło za utrzymywanie obiektów, przeciwnie, jeszcze zarobi na ich wydzierżawieniu. Dodatkowo wydzierżawienie hal prywatnym podmiotom umożliwi odzyskanie przez miasto podatku VAT. Do budżetu Gliwic wróci w ten sposób ponad 10 milionów złotych!

Ciekawe, jaką teraz "dziurę w całym" znajdą krytycy poczynań pana prezydenta? Na pewno coś wymyślą... No bo w to, że np. publicznie pochwalą Zygmunta Frankiewicza za wybudowanie wspomnianych hal, to chyba mało kto wierzy.

# ROZMOWA Z RUDOLFEM WIDZISZOWSKIM, PREZESEM PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPLNEJ - GLIWICE SP. Z O.O.

Ciąg dalszy ze str. 3

## PRZYJAZNA FIRMA, PRZYJAZNE CIEPŁO

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Produkcja ciepła odbywa się w Ciepłowni Gliwice zlokalizowanej przy ul. Królewskiej Tamy 135, wyposażonej w kotły węglowe o łącznej mocy zainstalowanej 360,5 MW. Udział Ciepłowni Gliwice w produkcji ogółem wynosi 99,9 %. Ponadto przedsiębiorstwo eksploatuje 3 kotłownie lokalne na terenie miasta Gliwice, w tym 2 kotłownie opalane gazem i jedną olejem opalowym.

Koszt produkcji 1 GJ przedstawia się następująco:

- Ciepłownia Gliwice: 35,00 zł/GJ + koszty przesyłu;
- Gaz 100,0 zł/GJ;
- Olej 235,0 zł/GJ.

**KURIER:** - Jak się plasuje PEC - Gliwice na tle innych tego typu spółek miejskich w naszym województwie. Czytałem zestawienie, z którego wynika, że np. za ciepło płacimy mniej niż sąsiedzi z okolicznych miast.

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Z przeprowadzonej analizy cen ciepła wynika, że średnia cena ciepła produkowanego w elektrociepłowniach wraz z przesyłem wyliczona na podstawie taryf dla ciepła stosowanych w kilku okolicznych miastach rzeczywiście jest wyższa od cen stosowanych przez PEC - Gliwice średnio o 1 %.

**KURIER:** - Ciągle w swoich pytaniach nawiązuję do cen ciepła, ale czynię to nie bez powodu, bo wiem, że to temat bardzo interesujący spółdzielców. Zastanawiam się tylko, czy odbiorcy w tym kontekście nie za bardzo patrzą na innych, czytaj:

głównie na PEC, a za mało sami zastawiają się, co zrobić, aby jak najoptymalniej gospodarować dostarczanym ciepłem. Czy też Pan dostrzega ten problem?

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Aby zapewnić naszym Klientom komfortowe korzystanie z ciepła (np. regulację temperatury w swoim lokalu), PEC wprowadził kompleksową automatykę do sterowania węzłami dostarczającymi ciepło do odbiorców oraz pracą źródła współpracującego z tymi węzłami. Staramy się minimalizować koszty produkcji i dostawy ciepła oraz ograniczać straty na przesyłach. Takie podejście zapewnia wysoką sprawność produkcji ciepła, jak i jego dostawy do naszych odbiorców, a przez to nasi odbiorcy płacą niższą cenę za ciepło. Lokatorzy korzystając z naszego ciepła do ogrzewania swoich mieszkań również powinni wiedzieć jak racjonalnie z niego korzystać. My ze swojej strony staramy się naświetlić ten problem zarówno na cyklicznych spotkaniach z odbiorcami, jak i poprzez różne akcje edukacyjno-informacyjne. W sezonie grzewczym rozdawaliśmy zarządom Wspólnot Mieszkaniowych naklejki na drzwi wejściowe do budynków z napisem "Zamykaj Drzwi, Zatrzymaj Ciepło". Na naszej stronie internetowej jest również poradnik klienta, w którym można znaleźć ważne informacje m.in. jak korzystać z termostatu, czy jak po prostu taniej korzystać z ciepła. Adres naszej strony to [www.pec.gliwice.pl](http://www.pec.gliwice.pl)

**KURIER:** - W niektórych spółdzielniach Zarządy nie są w stanie przeforsować zdynamizowania procesów termomodernizacyjnych budynków. Członkowie obawiają się, że będzie się to wiązało ze zbyt dużymi nakładami finansowymi, które nie rozłożą się w czasie. Czy to nie jest jednak błędne myślenie? Przecież szybko ocieplone budynki w oczywisty sposób będą tańsze w eksploatacji.

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Oczywistym jest fakt, że ocieplenie budynku jak i wymiana okien ogranicza straty ciepła przez ten budynek. Należy jednak mieć świadomość, że po takiej wymianie, bez zapewnienia odpowiedniej wentylacji komfort cieplny w pomieszczeniach może ulec pogorszeniu; będziemy mieć ciepło, ale i duszno, a w mieszkaniu może pojawić się pleśń. Ja w żadnym wypadku nie staram się odwieść naszych odbiorców od tego działania, wręcz przeciwnie, jak najbardziej ich do tego zachęcam i uważam, że będą to efektywnie zainwestowane pieniądze, które w krótkim czasie powinny się im zwrócić. Zwracam tylko Państwu uwagę na to, aby nie zapominać o odpowiednim użytkowaniu takich ocieplonych budynków.

**KURIER:** - Czy wsłuchujecie się w głosy odbiorców ciepła? Czy uwzględniacie w swojej pracy ich opinie i sugestie?

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Byłoby rzeczą absurdalną, gdybyśmy tego nie robili. Dzięki opiniom i sugestiom Klientów wiemy, cze-

go od nas oczekują i co jest dla nich najważniejsze. Zadowolenie naszych Klientów daje nam satysfakcję oraz przyciąga kolejnych, nowych Odbiorców ciepła.

**KURIER:** - Na przestrzeni niewielu lat możemy zaobserwować istotne zmiany pogodowe. Bywają np. ciepłe dni w zimie albo bardzo chłodne w okresie kalendarzowego lata. Takie sytuacje mocno stresują zarządców nieruchomości, którzy nie bardzo wiedzą, jak w takiej sytuacji zareagować. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy jest możliwa taka sytuacja, że ciepło będzie dostarczane do budynków przez cały rok i każdy lokator będzie mógł sam decydować, czy odkręcić zawór i ogrzać swoje mieszkanie? Moje pytanie dotyczy możliwości technicznych, ale przede wszystkim tego, z jakimi by się to wiązało kosztami? Być może całe przedsięwzięcie jest zupełnie nieopłacalne.

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Nie ma żadnych przeszkód technicznych, aby dostarczać ciepło przez cały rok. Takie możliwości już istnieją w obiektach, do których dostarczamy ciepło na potrzeby przygotowania ciepłej wody użytkowej; odbiorca ma możliwość uruchomienia dostawy ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania. Warunkiem całorocznej dostawy ciepła do pozostałych obiektów jest odbiór ciepła na potrzeby ciepłej wody oraz rozproszenie grupowych stacji wymienników ciepła i zabudowa indywidualnych węzłów cieplnych. Uważamy, że lokatorzy powinni mieć możliwość decydowania o dostawie ciepła do swoich mieszkań. To właśnie oni poprzez umiejętną obsługę zaworów termostatycznych przy grzejniku decydują o tym, czy i kiedy ciepło ma

być dostarczane i jaką temperaturę chcą utrzymywać w swoim mieszkaniu.

**KURIER:** - Nawiązując do Pańskiego jubileuszu dwudziestolecia szefowania PEC-owi, nie mogę nie zadać standardowego pytania w takich sytuacjach, a mianowicie, co w tym czasie było Pana największym sukcesem, a co niepowodzeniem?

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Na przestrzeni tych dwudziestu lat rzeczywiście były sukcesy, ale nie unikaliśmy porażek. Do sukcesów niewątpliwie można zaliczyć likwidację około 200 kotłowni opalanych paliwem stałym oraz sukcesywną likwidację szkodliwych dla zdrowia źródeł niskiej emisji, czyli niskosprawnych pieców węglowych. Największą porażką jest chyba dotychczasowy brak porozumienia z zarządcami budynków w dzielnicy Sośnica w sprawie likwidacji ogrzewania piecowego w tym rejonie. Rozmowy prowadzone od 1998 roku nie przyniosły większych efektów. Ostatnio temat powrócił, więc poczekajmy na rezultaty.

Zalety ciepła dostarczanego przez PEC - Gliwice wpływają na stałe zwiększanie liczby odbiorców; każdy nowy odbiorca to sukces dla firmy. Ciepło nasze cieszy się dużym zainteresowaniem nie dlatego, że jesteśmy monopolistą na rynku ciepła -jak niektórzy mówią, ale ze względu na jego konkurencyjność w porównaniu z alternatywnymi źródłami ciepła (gaz, prąd, węgiel, olej opałowy i różne nowoczesne rozwiązania jak np. pompy ciepła itp.).

**KURIER:** - W mojej opinii, a jest to opinia, którą konsultowałem z wieloma osobami, na pewno Pańskim sukcesem jest skompletowanie bar-

dzo sprawnej załogi, która w sposób bardzo profesjonalny działa na rzecz firmy, ale także troszczy się o interesy odbiorców.

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Kiedyś w PEC - Gliwice w sezonie grzewczym pracowało około 900 pracowników, obecnie pracuje 263 pracowników, w tym 26 pracowników sezonowych. Przez ten okres wypracowaliśmy system zatrudniania nowych pracowników - współpracując ze specjalistyczną firmą, która na nasze zlecenie prowadzi ocenę kandydatów na dane stanowisko oraz ustala ranking. Na tej podstawie podejmowana jest ostateczna decyzja o zatrudnieniu kandydata. Zatrudniamy osoby o wysokich kwalifikacjach, doświadczeniu, otwartych na zmiany i nowoczesność, którzy swoją pracę przyczyniają się do sukcesu naszej firmy.

**KURIER:** Na koniec naszej rozmowy zapytam, jakie wyzwania czekają PEC w najbliższych latach? Na co w najbliższym czasie Przedsiębiorstwo powinno położyć szczególny akcent?

**RUDOLF WIDZISZOWSKI:** Nowoczesne przedsiębiorstwo wymaga ciągłego modernizowania i inwestowania w infrastrukturę ciepłowniczą.

Wśród zadań przewidzianych do realizacji w najbliższych latach są:

- wysokosprawna kogeneracja - jednoczesna produkcja energii elektrycznej i ciepła;
  - maksymalne ograniczenie strat przesyłu;
  - ucieplnienie dzielnic "Łabędy" i "Sośnica".
- Dziękuję za rozmowę.

**ROZMAWIAŁ:**  
**ANDRZEJ MAŁACHOWSKI**



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej - Gliwice Sp. z o.o.  
ul. Królewskiej Tamy 135, 44-100 Gliwice  
tel. 32 335 01 05/06  
e-mail: office@pec.gliwice.pl, www.pec.gliwice.pl

